



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Kształcenie nauczycieli wiedzy o kulturze

Author: Anna Gomółka

Citation style: Gomółka Anna (2016). Kształcenie nauczycieli wiedzy o kulturze. W: A. Gomółka, M. Pacukiewicz (red.), "Badanie kultury : ludzie, projekty, realizacje" (S. 223-236). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Kształcenie nauczycieli wiedzy o kulturze

Wedle najwcześniejszych projektów – mam na myśli przede wszystkim propozycję Stanisława Pietraszki¹ – studia kulturoznawcze nie miały mieć charakteru pedagogicznego. Nie oznacza to jednak, że wiedza, którą teraz nazywamy kulturoznawczą, nie była ważna w kształceniu nauczycieli, a zwłaszcza polonistów. W części uniwersytetów (inaczej niż we Wrocławiu) kierunki kulturoznawcze początkowo były prowadzone przez instytuty lub katedry związane z filologią polską albo przez jednostki, które się z nich wyłoniły (tak było m.in. w Łodzi i Katowicach, by wspomnieć ośrodki najstarsze, a także w Opolu czy Lublinie).

Na Uniwersytecie Śląskim, zanim w 1977 roku powstało kulturoznawstwo², w ramach filologii polskiej wprowadzono zajęcia filmoznawcze³ (jako pierwsze – w 1974 roku), w 1975 roku z teorii kultury, a rok później – teatrolologiczne. Nasze kulturoznawstwo nie realizowało specjalności pedagogicznej,

¹ S. PIETRASZKO: *Uniwersyteckie studia kulturoznawcze*. Warszawa 1973.

² Szukając najstarszych tradycji kulturoznawczych w Uniwersytecie Śląskim, trzeba sięgnąć do wygłoszonego podczas uroczystości rozpoczęcia pierwszego roku akademickiego przemówienia inauguracyjnego Rektora Kazimierza Popiołka: „Myślimy o uruchomieniu, może już w tym roku, a najdalej w następnym, studium kulturalno-oświatowego, które winno zwłaszcza studenta kierunków humanistycznych przygotowywać do pracy bądź współpracy z licznymi i różnorodnymi placówkami kulturalno-oświatowymi” (por. *Inauguracja I Roku Akademickiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. „Rocznik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 1968/1969, T. 1, s. 10). Ten zamiar udało się zrealizować – w 1969 roku powstało Międzywydziałowe Studium Kulturalno-Oświatowe (por. E. ZWIERZCHOWSKI: *Rozwój i struktura organizacyjna*. W: *10 lat Uniwersytetu Śląskiego: 1968–1978*. Red. J. KANTYKA, A. LUBAŚ. Katowice 1978, s. 55).

³ Por. A. HELMAN: *Filmoznawstwo – nowa specjalizacja filologiczna*. „Uniwersytet Śląski. Biuletyn Informacyjny” 1976, styczeń, s. 24. Zakład Filmoznawstwa powstał w Instytucie Filologii Polskiej, kierowała nim Alicja Helman.

ale są dokumenty świadczące o tym, że założenia były inne. W pochodzącym z połowy lat 70. ubiegłego wieku projekcie (który pozostał w formie niepodpisanego maszynopisu) zakładano stworzenie Instytutu Kultury (por. *Aneks*, s. 276–280) – jednostka miała być organizowana w roku akademickim 1975/1976. Przewidywany program nauczania na kierunku prowadzonym przez Instytut obejmował „trzy podstawowe piony specjalizacji: 1) filmowo-telewizyjny, 2) teatralny, 3) teorii kultury i polityki kulturalnej” (*Aneks*, s. 276), co zbliżało go do propozycji Pietraszki. Owe piony krzyżowały się z kilkoma kierunkami specjalizacyjnymi. W projekcie czytamy:

Studia kulturoznawcze, o wielu szczegółowych ukierunkowaniach specjalizacyjnych, kształciłyby:

- 1) nauczycieli przedmiotu „kultura”, wprowadzanego w zreformowanym programie szkolnym;
- 2) działaczy kulturalnych i pracowników instytucji kulturalnych o rozmaitych zakresach i celach działalności;
- 3) pracowników w zakresie archiwistyki, muzealnictwa i wystawiennictwa oraz dokumentacji kulturalnej;
- 4) pracowników organów kinematografii i tv;
- 5) specjalistów (realizatorów) w zakresie technik audiowizualnych;
- 6) pracowników naukowo-badawczych i dydaktycznych w zakresie wiedzy o kulturze, filmie i tv, teatrze.

Aneks, s. 277

Pozwoliłam sobie zacytować ten fragment w całości po to, by pokazać, że kształcenie nauczycieli było wskazane na pierwszym miejscu. W dwusetną rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej ogłoszono Uchwałę Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 13 października 1973 r. w sprawie systemu edukacji narodowej (M.P. Nr 44 z dnia 17 października 1973 r.). W Uchwale – odwołując się do tradycji i osiągnięć KEN – wskazywano na konieczność wprowadzenia głębokich zmian w oświacie („Na obecnym etapie rozwoju społeczeństwa dotychczasowy system oświaty już nie wystarcza i w najbliższych latach powinien ulec daleko idącej przebudowie”) i zakładano, że: „W zreformowanym systemie szkolnym głównym ogniwem powinna być powszechna średnia szkoła ogólnokształcąca”, trwająca dziesięć lat i obejmująca dwa cykle: nauczanie początkowe (klasy I–III) oraz „nauczanie systematyczne” w klasach IV–X (cz. III). Reforma szkolnictwa ogólnokształcącego miała być powiązana ze zmianami w szkolnictwie wyższym⁴.

⁴ „Realizacja zarysowanego modelu szkoły wyższej wymagać będzie podjęcia przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki działań zmierzających do wyraźnego przyspieszenia tempa kształcenia kadr naukowych, podniesienia poziomu dydaktycznego oraz wzrostu nakładów inwestycyjnych, rozbudowy bazy dydaktycznej i socjalnej, a także modernizacji wyposażenia uczelni” (cz. III).

Zakładano również, że:

W skoordynowanym systemie oświaty instytucje kulturalno-oświatowe, artystyczne i upowszechniania wiedzy wnoszą wkład w wychowanie estetyczne i kształcenie przez sztukę, kształcenie ustawiczne i upowszechnianie wiedzy naukowej. Resort kultury i sztuki oraz różne organizacje społeczne, instytucje naukowe i upowszechniania wiedzy, biblioteki, muzea, teatry, kina i środki masowego przekazu powinny ściślej koordynować swoje programy oświatowe i wychowawcze z działaniami szkoły, rodziny i organizacji młodzieżowych.

cz. IV

W Uchwale Sejm zwrócił się do rządu o przedłożenie projektu ustawy o systemie edukacji narodowej w 1975 roku. Uniwersytet Śląski w pierwszej połowie lat 70. XX wieku intensywnie się rozwijał. W 1973 roku, po podziale Wydziału Humanistycznego, w Sosnowcu ulokowano nowo powstałą jednostkę – Wydział Filologiczny, który z każdym rokiem się wzbogacał o nowe zakłady i instytuty. Nie dziwi zatem, że na połowę lat 70. przewidywano kolejne zmiany strukturalne, a działalność badawczo-dydaktyczna projektowanego Instytutu Kultury miała odpowiadać na kadrowe potrzeby instytucji tzw. sektora kultury, a także zreformowanego szkolnictwa.

W latach 70. wycofano się jednak z koncepcji głębokich zmian w systemie edukacji⁵, nie wprowadzono także odrębnego przedmiotu zorientowanego kulturoznawczo. Dopiero w 2002 roku – wraz z kolejnymi zmianami w podstawie programowej kształcenia ogólnego⁶ – wdrożono w szkołach ponadgimnazjalnych przedmiot wiedza o kulturze. Wtedy też pojawiło się zapotrzebowanie na specjalistyczne podręczniki⁷ oraz nauczycieli o odpowiednich kwalifikacjach. Wiedza o kulturze mogła być realizowana w zakresie podstawowym lub rozszerzonym, ale w praktyce przeważał pierwszy z wariantów (jedna lekcja

⁵ Te nastąpiły później: obecnie obowiązuje wielokrotnie nowelizowana Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. 1991, nr 95, poz. 425); Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 grudnia 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o systemie oświaty (Dz.U. 2015, poz. 2156).

⁶ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 26 lutego 2002 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. 2002, nr 51, poz. 458).

⁷ W roku 2002 podjęliśmy prace nad przygotowaniem takiego podręcznika (Ewa Kosowska, Anna Gomółka, Ryszard Solik). Złożono do wydawnictwa najpierw projekt, a potem wstępną wersję bogato ilustrowanego opracowania poświęconego tradycjom i specyfice narodowych kultur Europy. Ostatecznie podręcznik nie został opublikowany wskutek zastrzeżeń profesjonalnych metodyków, proponujących m.in. trudne do akceptacji zmiany merytoryczne. Część przygotowanych wówczas materiałów została wykorzystana w indywidualnych projektach poszczególnych autorów oraz w dydaktyce uniwersyteckiej.

tygodniowo w trzyletnim okresie nauczania)⁸. Ze względu na niewielką liczbę godzin dydaktycznych sporadycznie zatrudniano nauczycieli specjalizujących się jedynie w tej dziedzinie; dla wielu szkół rozwiązaniem było powierzenie prowadzenia wiedzy o kulturze nauczycielom innych przedmiotów. Z tego powodu dla czynnych zawodowo pedagogów trzeba było stworzyć odpowiednie studia podyplomowe, pozwalające im na zdobycie dodatkowych kwalifikacji.

W roku akademickim 2002/2003 w Instytucie Nauk o Kulturze powołano Podyplomowe Studia Kwalifikacyjne z Wiedzy o Kulturze⁹. Początkowo siatka studiów obejmowała takie przedmioty, jak: wybrane zagadnienia teorii kultury, antropologia kultury, historia kultury polskiej, historia kultury Europy, wiedza o regionie, dzieje Śląska, historia sztuki, elementy wiedzy o teatrze, elementy wiedzy o filmie, przekład intersemiotyczny, metodyka wiedzy o kulturze (razem 312 godzin w dwóch semestrach). W kolejnym roku (w związku z wymogami dotyczącymi kształcenia nauczycieli¹⁰) siatka została zmodyfikowana, studia przedłużono do trzech semestrów i wprowadzono dwa dodatkowe przedmioty: religioznawstwo – zagadnienia wstępne oraz elementy wiedzy o muzyce (razem 351 godzin). Kierowane przeze mnie Podyplomowe Studia Kwalifikacyjne z Wiedzy o Kulturze (PSKzWoK) miały w latach 2003–2008 cztery edycje; ukończyło je blisko 80 słuchaczy. Mimo iż kształcenie nauczycieli nie było związane z profilem Zakładu, w latach 2003–2008¹¹ większość członków naszego zespołu angażowała się w te działania.

Artykuł ten jest próbą przybliżenia doświadczeń, które stały się naszym udziałem dzięki pracy w ramach PSKzWoK. Ale trzeba nadmienić, że wykorzystaliśmy je także później przy organizacji części (powierzonej Instytutowi Nauk o Kulturze) wspólnego uniwersyteckiego projektu (koordynowanego przez Eugenię Rostańską)¹² Studiów Podyplomowych dla Nauczycieli w Za-

⁸ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 22 sierpnia 2002 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. 2002, nr 137, poz. 1155); por. Załączniki 3 i 4, dotyczące ramowych planów nauczania dla liceów ogólnokształcących; na wiedzę o kulturze przeznaczono jedną godzinę tygodniowo, ale była także pula godzin (10 tygodniowo w trzyletnim okresie nauczania) na nauczanie przedmiotów ujętych w podstawie programowej w zakresie rozszerzonym.

⁹ W związku z tym, że działania przygotowawcze się przedłużały, pierwszy rocznik słuchaczy rozpoczął studia w roku akademickim 2003/2004.

¹⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 23 września 2003 r. w sprawie standardów kształcenia nauczycieli (Dz.U. 2003, nr 170, poz. 1655). W części VII Załącznika do Rozporządzenia wskazano, że kształcenie kierunkowe dla nauczycieli uzupełniających przygotowanie merytoryczne ma trwać co najmniej 350 godzin (rozłożone na minimum trzy semestry).

¹¹ W 2003 roku rozpoczęła się pierwsza edycja studiów, a w 2008 skończył naukę ostatni rocznik słuchaczy.

¹² Za przedsięwzięcie odpowiedzialna była Wszechnica Śląska – wyodrębniona jednostka Uniwersytetu Śląskiego, którą kierowała Rostańska.

kresie ICT, Języków Obcych oraz Drugiego Przedmiotu (ogółem przyjęto na studia podyplomowe UŚ około 2 tys. osób¹³). Projekt, finansowany ze środków unijnych, był realizowany podczas trzech semestrów – tj. od 2 czerwca 2007 do 29 lutego 2008 roku¹⁴. Wraz z Markiem Pacukiewiczem kierowaliśmy częścią dotyczącą przedmiotu wiedza o kulturze¹⁵. Było to trudne logistycznie przedsięwzięcie (dodatkowych kłopotów przysparzał także remont budynku przy Placu Sejmu Śląskiego); grono słuchaczy wiedzy o kulturze, podzielone na pięć grup, liczyło pierwotnie 96 osób (studia ukończyły 72 osoby). Cały projekt miał wspólną ramę programową wyznaczaną przez zajęcia z technologii informacyjnej i języka obcego¹⁶.

Pierwszym podstawowym problemem był program studiów, rozumiany nie tyle jako zestaw realizowanych przedmiotów, ile jako idea scalająca proces kształcenia. Praca ze słuchaczami PSKzWoK wymagała rozwiązań pozwalają-

¹³ Studia cieszyły się niebywałym zainteresowaniem: „Pierwszego dnia zapisało się 2 100 osób, w ciągu tygodnia około 4 tys., powstała lista rezerwowa” – napisała w „Dzienniku Zachodnim” Monika Krężel (*Szturm na wykłady. Bezpłatne studia dla nauczycieli*); http://www.wiadomosci24.pl/artukul/szturm_na_wykłady_bezpłatne_studia_dla_nauczycieli_23428.html [data dostępu: październik 2015].

¹⁴ Był to drugi projekt tego typu realizowany przez Wszechnicę Śląską; dotyczył „takich przedmiotów, jak: język polski, wiedza o kulturze, historia, wiedza o społeczeństwie, przyroda, geografia, matematyka, fizyka, chemia, informatyka, technika, biologia, wychowanie do życia w rodzinie, przysposobienie obronne, kształcenie zintegrowane w klasach I-III, terapia pedagogiczna, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, podstawy przedsiębiorczości, organizacja i zarządzanie, plastyka, wychowanie fizyczne”; *Projekty dla uczniów*. Rozmowa z dr Eugenią Rostańską, dyrektorem Wszechnicy Śląskiej. Rozmawiała M. SZTUKA. „Gazeta Uniwersytecka” 2009, nr 6 (166); <http://gazeta.us.edu.pl/node/239241> [data dostępu: październik 2015].

¹⁵ W tym samym czasie podobne projekty – także finansowane ze środków unijnych – prowadziły inne uczelnie, m.in. Uniwersytet Łódzki. W Instytucie Teorii Literatury, Teatru i Sztuk Audiowizualnych UŁ studiami podyplomowymi z zakresu wiedzy o kulturze kierował Mariusz Gołąb, z którym wymienialiśmy się doświadczeniami organizacyjnymi, a także dyskutowaliśmy kwestie merytoryczne. Miałam zresztą przyjemność prowadzić w Uniwersytecie Łódzkim (w tej edycji studiów) wykłady z antropologii kultury.

¹⁶ Program obejmował przedmioty pogrupowane w pięć segmentów: podstawy merytoryczne nauczania drugiego przedmiotu (w tym: teoria i antropologia kultury, historia kultury, historia sztuki, estetyka, wiedza o muzyce, wiedza o teatrze, wiedza o filmie, dziedzictwo kultury w dziełach literackich, media w kulturze, wiedza o regionie, ochrona prawa autorskiego, animacja kultury); kompetencje dydaktyczne nauczyciela drugiego przedmiotu (w tym: technologia informacyjna na lekcjach wiedzy o kulturze, metodyka nauczania wiedzy o kulturze, przekład intersemiotyczny jako metoda dydaktyczna, kultura w mediach, edukacja teatralna nauczycieli – zajęcia autorskie, edukacja filmowa nauczycieli – zajęcia autorskie); kompetencje informatyczne nauczyciela (w tym: technologie informacyjne w warsztacie pracy nauczyciela); doskonalenie kompetencji z wybranego języka obcego; konteksty współczesnej edukacji (w tym: etyka nauczycielska, współczesne problemy wychowawcze, polski system oświatowy).

cych na przełożenie szerokiego uniwersyteckiego programu kształcenia kulturoznawczego na zwarty – chciałoby się powiedzieć: kompaktowy – program przygotowujący nauczycieli do podjęcia nowych zadań.

W przypadku pełnych studiów kulturoznawczych, które nie tylko oferują fundamentalną dla dziedziny wiedzę, ale także starają się przybliżyć w miarę możliwości „naukowe peryferie” (zakres treści uznanych za obowiązkowe – względem fakultatywnych – jest systematycznie aktualizowany), sprawa wydaje się łatwiejsza – a punktem wyjścia pracy ze studentami jest wiedza z zakresu szkoły średniej. W przypadku studiów podyplomowych problemem jest nie tylko niewielka liczba godzin (co nie pozwala na wprowadzanie dodatkowych treści), lecz także wcześniejsze kierunkowe przygotowanie słuchaczy. W kształceniu kulturoznawców jedną z prymarnych kwestii jest ustalenie ramy interpretacyjnej zjawisk kulturowych, a następnie osadzenie w niej szczegółowych informacji. W tym kontekście zestawienie realizowanych przedmiotów nie może być rozpatrywane jako addytywny wykaz obszarów i zagadnień. Problemem nie jest wiedza, lecz perspektywa, przez którą się ją postrzega. Praca ze słuchaczami, którzy ukończyli różne kierunki studiów (m.in. filologię polską i filologię obce, historię, socjologię, geografę, kierunki artystyczne), wymaga początkowo wynegocjowania znaczeń używanych terminów (przede wszystkim *kultura*, ale nie tylko), pokazania ich uwikłań. Jednocześnie ważne jest wskazanie nauczycielom, co z wiedzy, którą posiadają, może być uznane, w zależności od przyjętej opcji, za pewien obszar wiedzy kulturoznawczej. Przedmiotem, który wyznaczał wspomniane ramy interpretacyjne, była teoria kultury. Ona też pozwoliła słuchaczom rozpoznać własne nieuświadomione założenia teoretyczne i zobaczyć niekonsekwencje (i konsekwencje) podstawy programowej wiedzy o kulturze¹⁷.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na to, że stosunkowo szybko podjęto prace nad zmianą podstawy programowej z 2002 roku – Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu w 2004 roku powierzyło Instytutowi Spraw Publicznych opracowanie projektu kolejnej. Kierownikiem powołanego w tym celu zespołu został Krzysztof Konarzewski, autor opracowania *Reforma oświaty. Podstawa programowa i warunki kształcenia* (Warszawa 2004). Utworzono pięć zespołów, które miały za zadanie opracować programy poszczególnych przedmiotów: nauki o kulturze duchowej (koordynowane przez Alinę Kowalczykową z IBL PAN), nauki społeczne (Tomasz Merta, Centrum Edukacji Obywatelskiej), matematyka i informatyka (Zbigniew Marciniak, UW), przyrodoznawstwo (Ewa

¹⁷ Małgorzata Rygielska, mówiąc podczas naukowego zebrania Zakładu (w kwietniu 2008 roku) o doświadczeniach związanych z edukacją słuchaczy studiów podyplomowych, zwróciła na to uwagę w kontekście wyboru przez nich określonych programów i związanych z nimi podręczników. Owe wybory nie tylko (lub nie tyle) wynikały z zainteresowania poszczególnych osób, lecz także odzwierciedlały ich założenia dotyczące kultury.

Bartnik, UW) oraz kunszty (Krzysztof Konarzewski – kierownik zespołu, Instytut Psychologii PAN, ISP)¹⁸. Zgodnie z „Załoženiami projektu nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego” (z 13 lutego 2005 roku) status przedmiotu wiedza o kulturze był zagrożony: w szkole średniej (kończącej się maturą) wiedza o kulturze miała być jednym z przedmiotów do wyboru z grupy, na którą miały składać się również: wiedza o filmie i kulturze audiowizualnej, filozofia oraz psychologia¹⁹.

Czas pracy nad reformą zbiegł się z momentem powstania (w 2004 roku) Komitetu Nauk o Kulturze Polskiej Akademii Nauk. Pierwszy przewodniczący Komitetu Stefan Bednarek (pełniący wówczas także funkcję dyrektora Instytutu Kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego) był autorem dwóch pism, które są ważne nie tylko jako głos integrującego się (w sensie instytucjonalnym) środowiska naukowego. Autor upominał się o miejsce należne wiedzy o kulturze, a także – co niezwykle ważne – wskazywał na teoretyczne braki i usterki projektu. Oba pisma zostały udostępnione środowisku kulturoznawczemu (posiadam je w swym archiwum), są także dostępne na stronie Instytutu Spraw Publicznych. Uważam, że warto je *in extenso* przytoczyć. Pierwszy z nich był listem do Mirosława Sawickiego, Ministra Edukacji Narodowej i Sportu; drugi natomiast opinią (dodajmy: druzgocącą) Komitetu Nauk o Kulturze PAN na temat projektu nowej podstawy programowej. Opinia dotyczyła nie tylko celów i treści przedmiotu, ale także kwestii wiedzy, która stanowiłaby podstawę „niezbędnego wyposażenia absolwenta szkoły średniej w XXI wieku”.

Wrocław, dnia 23 grudnia 2004 r.

Szanowny Pan Mirosław Sawicki
Minister Edukacji Narodowej i Sportu

Szanowny Panie Ministrze,

występując w imieniu Komitetu Nauk o Kulturze PAN, zwracam się do Pana Ministra w sprawie przygotowywanej przez zespół pod kierunkiem prof. Krzysztofa Konarzewskiego reformy podstawy programowej kształcenia ogólnego. Potrzeby dokonania tej reformy nie podajemy w wątpliwość, z uznaniem też odnotowujemy, iż prace nad nią dokonywane są jawnie – przez umożliwienie wglądu w nie za pośrednictwem stron internetowych Instytutu Spraw Publicznych; wiemy też, że po ukończeniu projektu podstawy programowej będzie on poddany szerokiej dyskusji, do

¹⁸ Por. <http://www.isp.org.pl/podstawa/index.htm> [data dostępu: październik 2015].

¹⁹ Por. http://www.isp.org.pl/podstawa/podstawa_files/zalozenia.pdf [data dostępu: październik 2015]. Przy okazji warto zwrócić uwagę, że logika tego podziału w pewien sposób wykluczała wiedzę o filmie i kulturze audiowizualnej z obszaru wiedzy o kulturze – jakkolwiek pojmowanej.

której zapewne zostanie też zaproszony nasz Komitet. Uznajemy jednak za konieczne wyrażenie już dziś naszej krytycznej opinii o wyjściowych założeniach proponowanych zmian, tak w ich wymiarze ogólnym, jak i w szczegółowych rozwiązaniach dotyczących m.in. usytuowania przedmiotu „wiedza o kulturze” oraz jego treści. W momencie, kiedy powstaną już programy, na dyskusję o tych założeniach będzie za późno – będzie ona miała charakter techniczny i będzie rozgrywała się w ramach przyjętych założeń. Uważamy, że przeprowadzenie dyskusji u początku prac nad podstawą pozwoli na uniknięcie licznych kontrowersji i trudności, które z całą pewnością wyłonią się później. A i dziś nie jest ich mało, co uwidacznia internetowe forum dyskusyjne. Dołączamy do nich także i nasze, ograniczając się do dwóch spraw najważniejszych, jednej ogólnej i jednej szczegółowej:

– po pierwsze – trudno się zgodzić z *explicite* sformułowaniem założeniem, że „podstawa programowa powinna służyć budowaniu testów egzaminacyjnych”. To jest wóz stawiany przed koniem. Standardy wymagań i testy egzaminacyjne powinny wynikać z podstawy programowej – to ona winna określać, co powinien wiedzieć i umieć oraz jak powinien rozumieć świat i swoje w nim miejsce przyszły mieszkaniec dużego europejskiego kraju w XXI wieku. Wypowiedzi prof. Konarzewskiego przenika jednak ton praktyczno-techniczny („uczmy tego, o co uczeń będzie pytany na egzaminie”), podczas gdy właściwszy byłby postulat: „pytajmy o to, czego nauczyliśmy”. A to, czego należy uczyć, powinna określić podstawa programowa. I to powinno stać się przedmiotem wstępnej gruntownej dyskusji, której nie warto, nie wolno odkładać. Pomijanie tych fundamentalnych pytań ironicznym określeniem ich jako zbędną „ideologię” nie przyczyni się do sukcesów naszego systemu edukacyjnego. Niech owa „ideologia” będzie sformułowana w języku konkretnych zadań edukacyjnych i konkretnych treści, ale bez niej nie da się zbudować spójnego i efektywnego programu;

– po drugie – ukrycie pod nazwą „wiedza o kulturze” wiedzy o sztuce jest nie tylko anachronizmem, jest wyrazem braku rozeznania we współczesnej wiedzy humanistycznej, a tłumaczenie, że zostawia się tę nazwę, żeby skorzystać z istniejących już dobrych podręczników, nie uchodzi w tego rodzaju dokumentach, zwłaszcza kiedy się wyraża opinię, że „przedmiot ten [w dotychczasowej podstawie] jest jednak unormowany dość mętnie”. Istniejące, dobre podręczniki traktują sztukę jako jeden z przejawów kultury i nie poprzestają na nim.

Aktualnie obowiązująca podstawa programowa jest rzeczywiście bardzo niedoskonała, ale rozpoczęcie pracy nad nową daje okazję do jej poprawienia, przede wszystkim zaś do wprowadzenia do systemu edukacji nowoczesnej wiedzy o kulturze, z całym bogactwem jej problematyki: antropologicznej, aksjologicznej, komunikacyjnej, estetycznej, obyczajowej itd. (nb. tu jest też miejsce na wiedzę o kulturze medialnej, popularnej, przeobrażeniach współczesnej kultury, a także na poniewieraną przez autorów

projektu edukację regionalną, dla której nie znalaziono miejsca w geografii, historii, języku polskim, więc wepchnięto ją do wiedzy o społeczeństwie; tymczasem regionalizm jest odwrotną stroną globalizmu, dla którego także powinno się znaleźć miejsce w przedmiocie „wiedza o kulturze”). Ta wiedza jest rozwijana i wykładana w wielu polskich uczelniach, przekazywana jest też nauczycielom uzupełniającym kwalifikacje w studiach podyplomowych. Ta wiedza jest i będzie niezbędna obywatelowi Polski, tak jak będzie mu niezbędna wiedza o zjawiskach fizycznych, dziejach, języku, technice czy środowisku przyrodniczym. Niedostatki tej wiedzy są, niestety, już widoczne. To tylko garść z wielu, Panie Ministrze, kontrowersji, jakie budzi reforma podstawy programowej już w punkcie wyjścia. Uważamy za nasz obowiązek zwrócenie na nie uwagi i mamy nadzieję, że do rzetelnej i twórczej dyskusji o przyszłym kształcie polskiej szkoły dojdzie, oby jak najszybciej – nawet gdyby to miało opóźnić wejście w życie nowej podstawy programowej.

Pozostaję z głębokim szacunkiem –

Stefan Bednarek

Przewodniczący Komitetu Nauk o Kulturze PAN

List ten pozwalam sobie przekazać do wiadomości:

1. Prof. dra hab. Henryka Samsonowicza,
Przewodniczącego Wydziału Nauk Społecznych PAN;
2. Prof. dr hab. Leny Kolarskiej-Bobińskiej, Dyrektora ISP²⁰.

Opinia

Komitetu Nauk o Kulturze PAN

o Projekcie podstawy programowej kształcenia ogólnego

W piśmie skierowanym do Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w dniu 23 XII 2004 r. i przekazanym do wiadomości Dyrektora Instytutu Spraw Publicznych Komitet Nauk o Kulturze PAN sugerował przeprowadzenie dyskusji nad założeniami proponowanych zmian *Podstawy programowej kształcenia ogólnego* przed skonstruowaniem projektu tych zmian, których założenia wzbudzały liczne kontrowersje w środowisku naukowym i nauczycielskim. List Komitetu pozostał bez odpowiedzi, a opublikowany w kwietniu br. projekt potwierdził zasadność wyrażonych w grudniu obaw, zaś jego część zawierająca cele, treści i wymagania w zakresie przedmiotu WIEDZA O KULTURZE budzi zdecydowany sprzeciw naukowych środowisk kulturoznawczych. Podstawowa przyczyna braku akceptacji projektu podstawy programowej WIEDZY O KULTURZE tkwi w koncepcji tego przedmiotu, która czyni go przedłużeniem edukacji gim-

²⁰ Zob. http://www.isp.org.pl/podstawa/podstawa_files/KNoK.pdf [data dostępu: październik 2015].

nazwalnej w zakresie „kunsztów” (plastyki i muzyki). Uważamy zresztą, że „kunszty” te powinny być reprezentowane w programie szkoły średniej, i to rozdzielnie – do wyboru przez ucznia w zależności od indywidualnych zainteresowań i uzdolnień – **nie należy jednak wiedzy o muzyce i plastyce identyfikować z wiedzą o kulturze**. Ta powinna znaleźć swoje odrębne miejsce w podstawie programowej, nie może też być traktowana jako fakultatywna. Wybór między wiedzą o kulturze a filozofią jest dziwaczną alternatywą (która – jeśli przyrzeć się uważniej propozycjom projektu *Podstawy* – sprowadzi się do tego, iż jedni uczniowie będą się uczyć piosenki *Sto lat*, a inni ontologicznego dowodu św. Anzelm na istnienie bytu absolutnego), a w każdym razie nie służy kształceniu młodego człowieka u progu XXI wieku. W zaproponowanych treściach przedmiotu WIEDZA O KULTURZE znalazła się – obok muzyki i plastyki – także „edukacja audiowizualna”, obejmująca, wbrew współczesnemu stanowi wiedzy, tylko wiedzę o filmie, budowaną na materiale filmów (zresztą wybitnych) wyłącznie polskich twórców. Tak skomponowana podstawa przedmiotu zawiera szereg niekonsekwencji, sprzeczności, nieuzasadnionych wyborów materiału egzemplifikacyjnego, nieporozumień pojęciowych i terminologicznych (co to jest np. „sztuka pozaeuropejska” lub „plastyka popkulturowa”?; „kultura wizualna” utożsamiona ze „sztuką”!), nie będzie tu ona jednak poddawana szczegółowej ocenie, **ponieważ powinna być w całości odrzucona**, jako nieodpowiadająca współczesnemu stanowi wiedzy o kulturze i potrzebom jej przekazywania w dydaktyce szkolnej. Trudno też sobie wyobrazić nauczyciela, który mógłby prowadzić tak zaprojektowany przedmiot, musiałby bowiem łączyć kompetencje muzyka, muzykologa, plastyka, historyka sztuki i filmoznawcy. Elementy wiedzy o kulturze znalazły się wprawdzie w projekcie podstawy programowej, rozrzucone w kilku przedmiotach, przede wszystkim w języku polskim, gdzie naturalne i oczywiste jest rozważanie zjawisk literackich w szerszym kontekście cywilizacyjno-kulturowym, jednakże od nauczyciela polonisty nie można wymagać kompetencji kulturoznawcy i trudno oczekiwać, by przeciążony materiałem wiedzy o języku i literaturze program tego przedmiotu mógł być rozszerzony o problemy teorii i antropologii kultury, jej historii i kształtów współczesnych, przemian obyczaju i stylu życia, globalizacji oraz lokalizmu, kulturowych konsekwencji rewolucji medialnej itd. Problemy te, odpowiednio usystematyzowane i opatrzone trafnie dobranym materiałem faktograficznym powinny złożyć się na treści programowe przedmiotu, którego nazwa odpowiadałaby zawartości, zwłaszcza że zawartość ta stanowić powinna niezbędne wyposażenie absolwenta szkoły średniej w XXI wieku. Model kształcenia ogólnego na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej bez tego zakresu wiedzy i umiejętności wykorzystywania jej w rozumieniu współczesnego świata trudno zaakceptować. Utrwała anachroniczność szkolnej edukacji, pogłębia rozdział między programami nauczania a dzisiejszym stanem wiedzy humanistycznej. Komitet Nauk

o Kulturze PAN oczekuje poważnej dyskusji nad koncepcją przedmiotu oraz jego programem.

prof. UW r. dr hab. Stefan Bednarek
Przewodniczący
Komitetu Nauk o Kulturze PAN

Warszawa, 13 czerwca 2005 r.²¹

W opinii przede wszystkim uwypuklony został problem braku świadomości teoretycznokulturowej osób odpowiedzialnych za projektowanie przedmiotu wiedza o kulturze. Podobne braki ujawnia podstawa programowa obowiązująca od 2008 roku²². W optyce jej twórców wiedza o kulturze (nauczana już tylko w zakresie podstawowym²³) „stanowi zwieńczenie cyklu kształcenia artystycznego”, z tym że dzieło sztuki ma być opisywane jako „wytwór kultury rozumianej w sposób całościowy” (Zał. 4, s. 512). To przekonuje, że w dokumencie (a co za tym idzie – także w praktyce szkolnej) „całościowe” czy „globalizujące” ujęcie kultury jest pustym hasłem.

Stefan Bednarek, odnosząc się do przygotowywanego w latach 2004–2005 projektu, zwrócił uwagę na to, że elementy tego, co moglibyśmy nazwać wiedzą o kulturze, lokuje się w treściach nauczania różnych przedmiotów – głównie języka polskiego. Podobnie jest w obowiązującej obecnie podstawie programowej – wątki wiedzy o kulturze znajdziemy w historii, kulturze antycznej i geografii, a także w przedmiotach uzupełniających, takich jak: historia i społeczeństwo („Celem zajęć *historia i społeczeństwo* jest poszerzenie wiedzy z zakresu historii z elementami wiedzy o społeczeństwie i wiedzy o kulturze”; Zał. 4, s. 486), a nawet – jeśli się dokładnie wczytać – przyroda.

To, że treści z zakresu ogólnie rozumianej wiedzy o kulturze odnaleźć można w podstawach programowych innych przedmiotów (od 2002 roku), przekonuje, że przedmiot wiedza o kulturze miał szansę stać się (choć do tego nie doszło) dziedziną scalającą wiedzę podzieloną na obszary wyznaczone przedmiotami nauczania. Kiedy wprowadzono do szkół wiedzę o kulturze wydawało się (takie przekonanie na pewno żywiła – zainteresowana problemem – część środowiska kulturoznawczego), że prymarną funkcją tego przedmiotu

²¹ Zob. http://www.isp.org.pl/podstawa/podstawa_files/KNoK_2.pdf [data dostępu: październik 2015].

²² Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. 2009, nr 4, poz. 17).

²³ Por. także Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. 2012, poz. 204); ramowy plan nauczania przewiduje 30 godzin wiedzy o kulturze w liceum ogólnokształcącym w trzyletnim okresie nauczania.

będzie właśnie scalenie tradycyjnie rozczłonkowanej wiedzy oraz wyznaczenie szerokiego horyzontu, który obejmowałby różnorakie wytwory ludzkie. Takie dążenie można było dostrzec także w niektórych programach kształcenia i podręcznikach²⁴.

Przygotowanie nauczycieli tak, by dostrzegli walory wskazanego rozumienia celów wiedzy o kulturze nie było łatwe (na pewno w jakimś zakresie się to udało²⁵). Pomocą miał nam służyć wydany w 2007 roku w serii „Podręczniki i Skrypty Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” tom *Wiedza o kulturze w szkole* (red. A. Gomółka, E. Dutka), który w zamierzeniu był repetytorium najważniejszych problemów omawianych na zajęciach. Autorami opracowań – poza redaktorkami książki – byli: Ewa Kosowska, Eugeniusz Jaworski, Kamilla Terminińska, Tadeusz Sierny, Ryszard Solik, Antonina Szybowska, Dorota Fox, Jakub Zajdel i Galina Kurylenka. Tom zawierał także prace słuchaczek PSKzWoK (Moniki Olesik, Małgorzaty Bober, Mirosławy Ptaszny, Izoldy Bonarek, Jolanty Mańki, Iwony Nowak, Katarzyny Kolorz i Moniki Michalik), będące nie tyle konspektami czy scenariuszami lekcji, ile propozycjami dydaktycznym wzbogaconymi o uwagi merytoryczne; wśród prac, co warto podkreślić, znalazły się także propozycje dla gimnazjum²⁶.

Kolejną adresowaną do nauczycieli książką, w której przygotowanie zaangażowali się pracownicy Zakładu, był *Bezpieczny świat wielu kultur i narodów*.

²⁴ Por. A. GOMÓŁKA: *Wybrane zagadnienia teorii kultury*. W: *Wiedza o kulturze w szkole*. Red. A. GOMÓŁKA, E. DUTKA. Katowice 2007, s. 15–39.

²⁵ Świadczą o tym uwagi poczynione przez Małgorzatę RYGIELSKĄ (*Refleksje absolwentki*. W: *Wiedza o kulturze w szkole...*, s. 242–250).

To uwaga pozornie nie na temat, ale sądzę, że powinienam się nią podzielić. Żywię przekonanie (czasem wspierane optymizmem pedagogicznym, który podpowiada, że wszystkiego lub prawie wszystkiego można się w jakimś stopniu nauczyć), że osobnicza świadomość całościowości kultury wynika raczej z typu postawy (o postawie myślę na wzór Frommowski) niż z wiedzy, co nie oznacza, że wiedza jej nie formuje i nie wzbogaca. Można wiedzieć, można się nauczyć, ale prawdziwie porządkujące jest przekonanie o złożoności świata, pozwalające (po odpowiednim treningu) dostrzec w nim sieci wzajemnych zależności. Jakie są źródła owej postawy, rozświetlanej płomykiem antropologicznego zainteresowania, nie chciałabym tu dociekać. Potrzeba spojrzenia na własny, zawsze przecież szczegółowy przedmiot badań przez pryzmat szerszego kontekstu, umiejętność traktowania go nie tylko w kategoriach obligatoryjnego centrum zainteresowań, ale niekiedy także jako peryferii innych ważnych zjawisk otwiera na określony sposób myślenia, sposób, który poszczególne ludzkie wytwory pozwala rozmaicie sytuować, a tym samym lepiej poznawać.

²⁶ Jedną z ważniejszych w kształceniu nauczycieli jest kwestia przełożenia wiedzy uniwersyteckiej na praktykę szkolną. Nauczyciele akademicy, którzy nie mają bezpośredniego kontaktu z placówkami oświatowymi, nie zawsze zdają sobie sprawę z wciąż zmieniających się warunków w szkolnictwie; w zespole, który miał zajęcia w ramach PSKzWoK, były osoby związane ze szkolnictwem, także mające doświadczenia w nauczaniu wiedzy o kulturze.

Przewodnik dla nauczycieli (red. A. Gomółka, M. Kądziela²⁷, Będzin 2011)²⁸. Publikacja ta nie dotyczyła już edukacji w zakresie wiedzy o kulturze, ale poświęcona była szeroko rozumianym prawom człowieka (w różnych kontekstach). Książka miała – podobnie jak wcześniejsza – charakter dwudzielny; część pierwsza (*Rozpoznania i diagnozy*) obejmowała artykuły naukowe, druga (*Zapis doświadczeń*) zawierała prace (głównie nauczycieli) o profilu praktycznym – skupione na realizacji projektu „Bezpieczna Europa wielu narodów i kultur – Model Narodów Zjednoczonych”. To najobszerniejsze, ale nie jedyne publikacje dotyczące kwestii dydaktycznych. Inne stanowiły przeważnie drobne przyczynki zamieszczane w tomach zbiorowych²⁹, w czasopiśmie kulturoznawczych³⁰ i periodykach adresowanych do nauczycieli³¹.

Praca z nauczycielami obejmowała także wykłady w ośrodkach metodycznych lub szkołach, uczestnictwo w konferencjach poświęconych ogólnie pojętej wiedzy o kulturze (w tym m.in. kulturze śląskiej). Z czasem pojawiły się nowe problemy, które interesowały pedagogów – m.in. zagadnienia związane z dziedzictwem kultury³². Po 2009 roku (na co na pewno miała wpływ zmieniona

²⁷ Małgorzata Kądziela, pracownik Instytutu Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych (wówczas Zakładu Estetyki w Instytucie Nauk o Kulturze), była w 2011 roku wiceprezesem Stowarzyszenia „Edukacja dla Przyszłości”. Stowarzyszenie (działające w latach 2009–2014) powstało z inicjatywy słuchaczy Studiów podyplomowych dla nauczycieli z oddziałów wiedzy o kulturze i języka polskiego – tą drugą jednostką kierował Józef Olejniczak, podówczas Prodziekan ds. Kształcenia Wydziału Filologicznego UŚ, do 2009 również prezes Stowarzyszenia.

²⁸ E-book dostępny pod adresem: http://www.comenius.org.pl/sites/comenius/files/pg_pprwu/395/bezpieczny-swiat-ebook.pdf [data dostępu: październik 2015]. Publikacja powstała w ramach projektu „Bezpieczna Europa wielu narodów i kultur – Model Narodów Zjednoczonych” (Partnerskie Projekty Comenius Regio, grant edukacyjny nr 2009-1-GB1-COM13 03625 2 przyznany przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji); stronę polską reprezentował m.in. powiat będziński; w prace angażowali się także członkowie Stowarzyszenia „Edukacja dla Przyszłości”.

²⁹ Por. np. E. Kosowska: *Edukacja a kultura* oraz A. Gomółka: *Kultura i edukacja*. W: *Edukacja humanistyczna, aksjologiczna i estetyczna w świetle programów i potrzeb oświatowych*. Red. J. Kida. Rzeszów 2003, s. 378–389; E. Kosowska, E. Jaworski: „Święta miłości kochanej Ojczyzny...”. *Honor i wstyd w polskiej myśli edukacyjnej*. W: *Wstyd w kulturze. Kolokwia polsko-białoruskie* (2). Red. E. Kosowska, G. Kurylenka, A. Gomółka. Katowice 2008.

³⁰ A. Gomółka: *Wiedza o kulturze jako przedmiot nauczania w szkole średniej*. „Kultura Współczesna” 2005, nr 2 s. 150–156 oraz *Historia kultury polskiej jako problem teoretyczny i dydaktyczny*. „Postscriptum Polonistyczne” 2008, nr 2, s. 149–157; E. Kosowska: *Kultury*. W: *Kultura jako „cultura”*. Red. K. Łukasiewicz, I. Topp. „Prace Kulturoznawcze” 2011, T. XIII.

³¹ Zob. m.in. teksty A. Gomółki: *Edukacja kulturowa* („Magazyn Szkolny” 2007, nr 10, s. 18–19); *Wiedza o kulturze. Merytoryczne i dydaktyczne problemy nauczania przedmiotu* („Magazyn Szkolny” 2008, nr 6, s. 12–13); *Wiedza a szkoła* („Forum Nauczycieli” 2008, nr 3, s. 3–6).

³² Tu wspomnę jedynie o mojej pomocy merytorycznej w przygotowaniach konferencji na temat: „Dziedzictwo kultury – elementy nauczania w szkole. Edukacja regio-

podstawa programowa) zainteresowanie nauczycieli kształceniem w zakresie wiedzy o kulturze wyraźnie osłabło.

Kulturoznawstwo, mimo że nie przygotowuje do pracy w szkole, nie może być obojętne na potrzeby edukacji. Jeśli chcemy, by problematyka kulturowa nie była traktowana po macoszemu, musimy otwierać się na różnorakie związki ze szkolnictwem. Nawet jeśli nie będziemy mieli realnego wpływu (mimo starań) na ważne dokumenty (podstawy programowe, ramowe programy kształcenia *etc.*), zawsze możemy podjąć próbę kształtowania całościowego myślenia o kulturze odwołując się nie tylko do wiedzy o kulturze, ale także do zagadnień związanych z obszarem dziedzictwa kultury lub edukacji regionalnej.

Wykaz aktów prawnych dotyczących systemu kształcenia (w kolejności chronologicznej)

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 13 października 1973 r. w sprawie systemu edukacji narodowej (M.P. Nr 44 z dnia 17 października 1973 r.).

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. 1991, nr 95, poz. 425);
Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 listopada 2004 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o systemie oświaty (Dz.U. 2004, nr 256, poz. 2572).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 26 lutego 2002 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. 2002, nr 51, poz. 458).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 22 sierpnia 2002 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. 2002, nr 137, poz. 1155).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 23 września 2003 r. w sprawie standardów kształcenia nauczycieli (Dz.U. 2003, nr 170, poz. 1655).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. 2009, nr 4, poz. 17).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. 2012, poz. 204).

nalna – szanse i zagrożenia”. Konferencja odbyła się 6 marca 2013 roku, zorganizowała ją Starostwo Powiatowe w Będzinie w ramach projektu Comenius Regio „Przez kulturę do wspólnej przyszłości”; projekt realizowany wspólnie z partnerami z Santiago de Compostela oraz z innych miast Galicji. Powiat będziński jest koordynatorem projektu. Nr umowy 2012-1-PL1-COM13-28551 1.